

Katarzyna Mikołajczyk-Graj
Uniwersytet Warszawski

Konferencja – *Wzorce wykładni konstytucji w Polsce i państwach Europy Środkowo-Wschodniej: doktryna i praktyka*, 2.10.2012 r.

W dniu 2.10.2012 r. na Uniwersytecie Warszawskim odbyła się konferencja *Wzorce wykładni konstytucji w Polsce i państwach Europy Środkowo-Wschodniej: doktryna i praktyka*, która stanowiła podsumowanie projektu badawczego realizowanego pod kierownictwem prof. T. Staweckiego przez zespół w składzie: dr Krzysztof J. Kaleta, dr hab. Marcin Matczak, mgr Marcin Romanowicz, dr Wiesław Staśkiewicz oraz dr Jan Winczorek.

Profesor T. Stawecki zaprezentował zebranych założenia badawcze oraz ogólne ustalenia programu. Badania obejmowały dwie perspektywy – teoretyczną i empiryczną. Pierwsza z nich poświęcona była analizie ideologicznych i instytucjonalnych uwarunkowań wykładni i za przedmiot przyjęła wypowiedzi nauki prawa, druga zaś skoncentrowana była wokół ilościowej i jakościowej analizy orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego pod kątem wykorzystywanej w nich argumentacji.

Jednym z najważniejszych założeń badań było przyjęcie popperowskiego rozróżnienia na kontekst odkrycia i kontekst uzasadnienia badań i uczynienie przedmiotem rozważań wyłącznie kontekstu uzasadnienia. W tym zakresie autorzy badań przez „wzorce wykładni” rozumie argumenty, po które sięga Trybunał Konstytucyjny, oraz intersubiektywnie poznawalne cechy tej argumentacji, nie zaś konkretne dyrektywy i metody wykładni.

Analiza ewolucji polskiego konstytucjonalizmu w latach 1918–2012 doprowadziła autorów badań do negatywnej odpowiedzi na pytanie o istnienie całościowej teorii lub koncepcji wykładni konstytucji. W konsekwencji Trybunał Konstytucyjny, realizując swoje kompetencje, pozostaje w tej mierze w swoistej „próżni”. Wyróżniono również dwa modele wykładni konstytucji – uniwersalny (zakładający jednolite metody wykładni w odniesieniu do wszystkich tekstów aktów normatywnych) oraz lokalny (zakładający odrębności na gruncie konstytucji).

Metodologię przeprowadzonych badań oraz najważniejsze konkluzje części empirycznej szczegółowo omówił dr J. Winczorek. Badania przeprowadzono na reprezentatywnej kwotowo próbie 150 uzasadnień orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego z lat 1986–2009, z pominięciem orzeczeń wstępnych, z wykorzystaniem triangulacji personalnej i triangulacji teoretycznej. W wyniku badań ustalono, że wykładnia konstytucji

stanowi znaczną mniejszość wypowiedzi Trybunału (ok. ¼). Najczęstsze argumenty stanowią odwołanie do własnego orzecznictwa, doktryny oraz z zakresu władztwa Trybunału, zaś najrzadziej polski sąd konstytucyjny odwoływał się do interesów grupowych lub społecznych oraz argumentów z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz innych sądów pozakrajowych. W badanej próbie do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej nie odwołano się ani razu. Zmiennymi, które badali autorzy, były: wpływ cezury czasowej na częstość odwołań do konstytucji, charakter zawisłej przez Trybunałem sprawy, zgodność rozstrzygnięcia z żądaniem wnioskodawcy. W efekcie ustalono, że Trybunał Konstytucyjny odwołuje się częściej do konstytucji w przypadku uwzględnienia żądania wnioskodawcy, a także gdy rozpatruje skargi konstytucyjne. Odwołania do konstytucji są też istotnie częstsze po roku 1997. W konkluzji referatu wskazano, że metodologię orzekania Trybunału Konstytucyjnego można określić jako pasywistyczno-dogmatyczną.

W dyskusji podsumowującej pierwszy panel prof. E. Łętowska wskazała, że częste odwoływanie się przez Trybunał do własnego orzecznictwa stanowi próbę osadzenia rozstrzygnięć w „tradycji” orzeczniczej. Zapytała także o wpływ czynnika, jakim jest prawotwórcza rola sądów, na wynik badań. Profesor S. Biernat przychylił się do stanowiska prof. E. Łętowskiej i stwierdził, że powoływanie na wcześniejsze wyroki służy budowaniu spójnej linii orzeczniczej Trybunału. Wskazał także, że w przypadku skarg konstytucyjnych odwołania do konstytucji są częstsze z uwagi na fakt, że stanowi ona jedną z ustawowych przesłanek dopuszczalności skargi konstytucyjnej. Profesor S. Wronkowska stwierdziła, że próżnia, w jakiej działa Trybunał Konstytucyjny, wynika z faktu, że teoria prawa nie dostarcza mu analizy takich fundamentalnych pojęć jak np. obowiązywanie prawa.

Drugi panel rozpoczęło wystąpienie dr. hab. M. Matczaka, który analizował zagadnienie wartości i zasad prawnych, do jakich odwołuje się Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie. Z przeprowadzonych badań wynika, że termin „wartość” w orzecznictwie Trybunału występował w dwóch znaczeniach: aksjologicznym (dla dokonania wartościowania) oraz nieaksjologicznym (dla wyrażenia ocen), przy czym przy interpretowaniu konstytucji Trybunał częściej powołuje się na wartości w rozumieniu aksjologicznym, zaś w przypadku wykładni ustaw – w rozumieniu nieaksjologicznym. Przeprowadzone badania ujawniły autonomiczny charakter powoływanego przez Trybunał systemu wartości, konstruowany w oparciu o treść przepisów, bez odwoływania się do zewnętrznych systemów normatywnych. Z kolei spośród zasad prawnych do najczęściej powoływanych należą zasada równości, zasada państwa prawnego oraz zasada sprawiedliwości społecznej, zasada proporcjonalności oraz zasada ochrony praw nabytych. W drugiej części badań autorzy zmierzli częstotliwość występowania zwrotu „wykładnia” i jego kolokacje, przy czym badania wykazały, że występowanie tego terminu jest relatywnie rzadkie (ok. 10% orzeczeń). W ocenie autorów badań może to oznaczać, że uzasadnienia orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego nie wskazują w pełni na stosowane metody wykładni. Przeważają odwołania do wykładni językowej, zaś inne rodzaje wykładni przywoływane są niejako dla potwierdzenia wyników tej pierwszej. W podsumowaniu dr. hab. M. Matczak wskazał, że pewne cechy wykładni konstytucji mają specyficzny charakter, np. ograniczenie rozważań do aksjologii konstytucyjnej, co może wskazywać na istnienie odrębnej koncepcji wykładni na gruncie Trybunału Konstytucyjnego.

Ostatni z prelegentów, dr W. Stańkiewicz, podzielił się z uczestnikami konferencji refleksjami na temat ideologicznych uwarunkowań wykładni konstytucji. W jego oce-

nie aktywizm sędziowski jest nieuniknionym następstwem kresu ideologii racjonalnego ustawodawcy, upadku ideologii systemu prawa (w rozumieniu kelsenowskim), a także nieobecności ideologii polityki prawa w Polsce. W tym stanie rzeczy powstaje przestrzeń dla wolności interpretacyjnej sądów konstytucyjnych. Kwestią otwartą pozostaje pytanie, na ile teoria prawa jest w stanie zapełnić tę przestrzeń, tak aby dostarczyć sądom odpowiednie narzędzia operacyjne.

W dyskusji prof. dr hab. A. Łabno wskazała, że konieczne jest postawienie pytania o granice aktywizmu sędziowskiego. W jej ocenie dopuszczalny stopień aktywizmu jest zależny od tego, na ile istnieje ugruntowana myśl, która stanowi oparcie dla określonej koncepcji ustrojowej na gruncie danej konstytucji. Profesor A. Mączyński wskazał na konieczność uwzględnienia w badaniach czynnika ostateczności orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego i zmian, jakie zaszły w zakresie uzasadniania orzeczeń po tej dacie. Profesor A. Rzepliński zapytał, czy istnieje ideologia ekonomii prawa oraz jaki jest ewentualny wpływ na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego.

Konferencję zakończył prof. T. Stawecki, który podziękował gościom za udział w spotkaniu.